

BEATYFIKACJA W ŚWIĄTYNI OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Skromna i medialna

Prawie 8 tys. osób będzie mogło wziąć udział w zaplanowanej na 12 września uroczystości.

Eucharystii, podczas której kard. Stefan Wyszyński i matka Elżbieta Róża Czacka zostaną ogłoszeni beatyfikowanymi, będzie przewodniczył delegat papieski kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych.

Z uwagi na obowiązujące aktualnie obostrzenia będzie mogło wziąć w niej udział 7–8 tys. wiernych: 2,5 tys. w świątyni, ponad 1 tys. w dolnym koście-

le i 3,5 tys. na placu przed kościołem.

– Być może w sierpniu będą większe możliwości, ale również nie możemy wykluczyć, że pojawią się mniejsze. Liczymy się z jednym i drugim – powiedział kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, podkreślając, że wydarzenie będzie skromne, na miarę pandemii.

Uroczystość beatyfikacyjna będzie miała charakter międzynarodowy, ogólnopolski i medialny. Wezmą w niej udział koncelebranci: biskupi z Rzymu i przedstawiciele episkopatów europejskich, a także księża wyświęceni przez kard. Wyszyńskiego lub z nim współpracujący. Zaproszeni są także przedstawiciele władz państwowych i środowiska związanego wynoszonymi na ołtarze sługami Bożymi oraz przedstawiciele

poszczególnych diecezji. Organizatorzy pragną, by w wydarzeniu – za pomocą środków masowego przekazu – wzięło udział jak najwięcej osób.

– Możemy zapewnić sygnał telewizyjny TVP środowiskom i instytucjom, które będą organizować lokalne transmisje – powiedział bp Rafał Markowski, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego.

W planach jest także zorganizowanie telemostów w 42 katedrach i większych świątyniach w całej Polsce. Kardynał Nycz nie wykluczył, że telebim mogłyby stanąć także na pl. Piłsudskiego.

Dla promowania wydarzenia i sylwetek kandydatów na ołtarze została uruchomiona specjalna strona internetowa: beatyfikacja.info.

Agata ŚLUSARCZYK

▼ *Kard. Nycz przypomniał, że drogi beatyfikowanych przecinały się przez 40 lat bardzo często.*



POD PATRONATEM JP2

MIEJSKIE STYPENDIA

Centrum Myśli Jana Pawła II rozpoczęło nabór do 17. edycji programu stypendialnego m. st. Warszawy im. Jana Pawła II. W programie edukacyjno-stypendialnym mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz studenci do 26. roku życia. Rekrutacja dla uczniów rozpocznie się 25 czerwca i potrwa do końca lipca, dla studentów prowadzona będzie od 1 września do 10 października. Wysokość stypendium wynosi od 200 zł do nawet 1500 zł. Warunkiem uzyskania

dofinansowania jest wysoka średnia ocen, określony dochód na jednego członka w rodzinie oraz osiągnięcia naukowe, sportowe, artystyczne lub zaangażowanie społeczne. Wniosek o przyznanie stypendium dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: stypendia.um.warszawa.pl. Dokumenty można złożyć elektronicznie, a także osobiście lub pocztą na adres: Centrum Myśli Jana Pawła II, ul. Foksal 11, 00-372 Warszawa. Więcej informacji na stronie www.stypendiajp2.pl.

aś

KONTROWERSJE

Parada nierówności

Rafał Trzaskowski po raz drugi udzielił poparcia Paradzie Równości, która 19 czerwca przeszła przez centrum miasta. Prezydent Warszawy, podobnie jak w ubiegłym roku, szedł wśród lewicowych polityków i kilku tysięcy osób niosących tęcze flagi i domagających się afirmacji dla związków homoseksualnych. Radny Lewicy Marek Szolc jednopłciowym parom rozdawał „tęczowe akty małżeństwa” i udzielał chętnym „ślubów”.

„Było pięknie, radośnie, kolorowo. Dziękuję za uśmiechniętą Paradę Równości, Warszawa! Jesteście wspaniali!” – cieszył się na Twitterze prezydent Warszawy. Zapowiadając sobotnią Paradę Równości, wódtarz stolicy stwierdził, że powinno być to święto „otwartości, tolerancji i szacunku”. Zdaniem szefa klubu radnych PiS Cezarego Jurkiewicza, R. Trzaskowski szuka poparcia „dla doraźnych korzyści politycznych”.

tg



▲ Marsz życia jest dla prezydenta Warszawy „marszem hipokrytów”, jak nazwał go w ubiegłym roku, a marsz osób homoseksualnych – piękną i radosną demonstracją szacunku.

KONKURS

Święty papież



▲ Nagrody wręczył bp Romuald Kamiński.

Wauli kurialnej diecezji warszawsko-praskiej przy ul. Floriańskiej 16 czerwca wręczone zostały nagrody zwycięzcom diecezjalnego konkursu dla uczniów szkół podstawowych z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II, a także laureatom Olimpiady Teologii Katolickiej. Konkurs plastyczny odbywał się w dwóch kategoriach wiekowych: klasy 0–III oraz IV–VI. Zadaniem dzieci było narysowanie komiksu inspirowanego słowami wielkiego święte-

go z listu do dzieci z 5 sierpnia 1980 roku. Pierwsze miejsce w kategorii klas 0–III zdobyła Anna Górka, uczennica klasy I SP w Turze, w kategorii klas IV–VI nagrodę otrzymała Aleksandra Ewiak, uczennica klasy V w SP nr 3 w Wołominie. Finalistami Olimpiady Teologii Katolickiej zostali Piotr Hoffman, uczeń LO im. Bolesława Prusa w Warszawie, oraz Magdalena Madeńska, uczennica LO im. Wojska Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim.

aś

AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE

Nowe kierunki

Studium wiedzy o sztuce „Sztuka widzenia – widzenie sztuki” to nowa propozycja Akademii Katolickiej. Skierowane jest zwłaszcza do katechetów i osób zaangażowanych w ewangelizację. Zajęcia będą prowadzone przez historyków sztuki, edukatorów, osoby związane z instytucjami kultury. Każde zajęcia składać się będą z dwóch części – wykładu i dyskusji, które pozwolą nie tylko na bliższe poznanie np. sztuki współczesnej, ale także pokażą, jak tę wiedzę przekazać młodzieży. AKW proponuje również licencjackie studia zawodowe (pierwszego stopnia) dla osób związanych z muzyką, które przygotowują do pracy w parafiach lub instytucjach kultu-



▲ – Nasze studia wpisują się w ideę ewangelizacji przez kulturę – mówi rektor AKW ks. prof. Krzysztof Pawlina.

ry czy szkołach w charakterze nauczyciela muzyki. Więcej na: akademiatolicka.pl.

gr

ZMIANY PROBOSZCZOWSKIE I WIKARIUSZOWSKIE

Poświęceni dla wspólnoty

– Oddajcie wasze życie dla ludzi, do których zostaliście posłani – prosił kard. Kazimierz Nycz, wręczając dekrety kapłanom. Nowe funkcje otrzymali też księża diecezji warszawsko-praskiej.

Nowi proboszczowie złożyli przysięgę i odczytali dekrety w kaplicy Domu Arcybiskupów Warszawskich, w którym przez wiele lat mieszkał kard. Stefan Wyszyński, przyszyły błogosławiony.

– To była jego kaplica, jego dom. I w tym domu, jako duchowi spadkobiercy kard. Wyszyńskiego, przyjmujecie nowe obowiązki, które powierza wam Kościół – mówił kard. Nycz, wręczając 15 czerwca nominacje 4 kapłanom archidiecezji warszawskiej.

SZUKAJCIE LUDZI DLA CHRYSZTUSA

Ksiądz Mateusz Gawariski, dotychczasowy wikariusz i duszpasterz akademicki kościoła św. Anny, został mianowany nowym rektorem kościoła akademickiego św. Anny. Ksiądz Marcin Loretz, diecezjalny moderator Ruchu Światło-Życie i rezydent parafii Matki Bożej Królowej Meksyku w Laskach, został proboszczem parafii św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Płochocinie w dekanacie błońskim. Ksiądz Piotr Pałac, dotychczasowy wikariusz parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Warce i dekanalny duszpasterz dzieci i młodzieży, będzie od 26 czerwca proboszczem parafii Świętej Rodziny w Michalczewie w dekanacie wareckim, a ks. Grzegorz Pielaszek, dotychczasowy

administrator parafii św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Płochocinie – proboszczem parafii Niepokalanego Serca w Wierszach w dekanacie kampinoskim.

– Idźcie do parafii, aby szukać ludzi dla Chrystusa. Nie po to, aby tych ludzi było dużo w Kościele, ale aby przez słowa i sakramenty prowadzić ich do zbawienia. To główne zadanie każdego proboszcza i każdego księdza – mówił metropolita warszawski.

MĄDRA KONTYNUACJA

Jak podkreślił, księża otrzymali nominacje w czasie pandemii, która mocno dotknęła cały Kościół, parafie, gdzie będą posługiwać, oraz duszpasterstwa młodzieży i akademickie. Poprosił nowych proboszczów, aby uszanowali i mądrze kontynuowali pracę swoich poprzedników.

– Nie ode mnie zaczyna się diecezja czy parafia. Wielu ludzi pracowało już w danym miejscu i trzeba tę pracę poprzedników mądrze uszanować. Trzeba przyjąć i tak, jak całe życie uczymy się Kościoła – uczyć się także parafii. Mądry nowy proboszcz nie zaczyna od zmian, chyba że są konieczne w danym momencie. Przypatruje się rok, pół roku, kilka miesięcy. Potrzebna jest mądra i kreatywna kontynuacja, ale z rozeznaniem sytuacji i poszanowaniem pracy poprzedni-



▲ – To nie wy otrzymujecie parafię, ale parafia otrzymuje was do dyspozycji – podkreślił metropolita warszawski.

ków. Każdy po sobie coś zostawia – podkreślił. – Życzę wam tego i proszę, aby każdy z was po kilku latach pracy zostawił w tej parafii kawałek swojego życia. Bądźcie dla tej parafii, do której idziecie, w całości poświęceni i oddani. To nie wy otrzymujecie parafię, ale parafia otrzymuje was do dyspozycji, abyście żyli służbą i poświęcili ten kolejny kawałek waszego życia dla ludzi, do których zostaliście posłani – dodał kard. Nycz.

Proboszczowie obejmą nowe funkcje 26 czerwca.

NA PRADZE

15 czerwca dekrety kierujące kapłanów do nowych zadań wręczył również bp Romuald Kamiński.

Ksiądz Piotr Jędrzejewski został mianowany proboszczem parafii św. Jana Marii Vianneya w Skrzyszewie, ks. Edward Kowara – parafii bł. Karoliny Kózkówny w Biało-brzegach, ks. Krzysztof Krupa – parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Pięknego Miłości w Warszawie, ks. Przemysław Macios – parafii św. Wojciecha BM w Wiązownie, ks. Artur Nagraba – parafii Świętych Apostołów Jana i Pawła w Warszawie, a ks. Marek Paska – parafii Przemienienia Pańskie-

go w Wieliszewie. Ksiądz Jan Pietrusiński został skierowany do Diecezjalnego Domu Księża Emerytów w Otwocku, ks. Jan Strzyż został rezydentem parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Duczkach, na emeryturę przechodzi ks. prał. Zygmunt Uczciwek, proboszcz parafii Świętych Apostołów Jana i Pawła w Warszawie, który zamieszka w niej w charakterze rezydenta emeryta.

Pierwsze nominacje proboszczowskie otrzymali: ks. Grzegorz Grzymkiewicz, który podejmie posługę w parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Gwidziałach, ks. Jarosław Mazurek, który został proboszczem parafii św. Szczepana Pierwszego Męczennika w Warszawie, ks. Artur Szajko, który podejmie pracę w parafii św. Michała Archanioła w Warszawie, ks. Krzysztof Warchałowski, mianowany administratorem parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Warszawie, oraz ks. Sławomir Wyszyński, który będzie proboszczem parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Majdanie.

tg /ARCHWWA.PL,
DIECEZJA.WAW.PL

SZCZEGÓŁY ZMIAN, W TYM
NOMINACJE WIKARIUSZOWSKIE

Publikujemy na:
WARSZAWA.GOSC.PL

Mówi o sobie: ekstrawertyczka. Siostra Izabela w świeckim życiu nie mogła usiedzieć na miejscu. Studiowała teologię kultury na UKSW i ewangelizowała „na pełen etat” we wspólnocie Woda Życia przy pl. Narutowicza. – Miałam 23 lata i świat stał przede mną otworem – mówi o sobie. Dlaczego więc postanowiła porzucić świeckie życie i zostać klauzурową mniszką?

WODA W WINO

Jedyny w Polsce klasztor sióstr redemptorystek, w którym 26 czerwca wieczystą profesję na ręce biskupa diecezji bielsko-żywieckiej Romana Pindla złożyła s. Izabela, położony jest w wyjątkowo urokliwej okolicy, w Bielsku-Białej. Ze Wzgórza Trzech Lipiek roztacza się widok na panoramę Beskidu Śląskiego, a przy dobrej widoczności można dojrzeć nawet Tatry. Wokół zieleń i kojąca cisza. Rytm klauzурowego życia wyznacza klasztorny dzwon wzywający mniszki 7 razy w ciągu dnia na brewiarzową modlitwę. I to nie byle jaką! Śpiew rozmodlonych sióstr w klasztornej kaplicy może poruszyć niejedno serce.

– Już na studiach, formując się we wspólnocie Woda Życia, wiedziałam, że chcę całkowicie żyć dla Boga, ale nie wyobrażałam sobie, że „taki typ” jak ja może całe życie spędzić w zamknięciu! Myślałam raczej o czynnym zakonie lub misjach – wspomina s. Izabela. – Ale Pan Bóg ma poczucie humoru: kiedy uczestniczyłam w srebrnym jubileuszu dwóch redemptorystek, po Komunii św. usłyszałam w sercu czuły głos Jezusa: „Ja ciebie znam”, co dla mnie oznaczało: „Wszystko o tobie wiem”. Tydzień później siedziałam już w pociągu do Bielska – dodaje.

Wiedziała, że jeśli ma gdzieś być, to właśnie tu. 4 lutego 2017 r. złożyła swoje pierwsze śluby czasowe.

W klasztornej kaplicy nie ma grubej kraty, nie ma jej także w rozmównicy. Dla każdego, kto odwiedza mniszki, klauzura jest w zasadzie niewidoczna.

– To symboliczna balustradka, która ma przypominać, że choć żyjemy w zamknięciu, jesteśmy otwarte dla świata i otaczamy go swoją modlitwą – wyjaśnia redemptorystka.

Nie ma dnia, żeby do klasztornej furty nie zapukał lub nie zadzwonił ktoś w duchowej potrzebie. Każda z sióstr ma też swoje środowisko, rodzinę, przyjaciół i osoby, którym towarzyszy na drodze wiary.

Misjonarka zza niewidzialnej kraty

Nie wyobrażała sobie zamknąć się w klasztorze na całe życie. Teraz s. Izabela Stokłosa OSsR wieczystych ślubów w klauzурowym Zakonie Najświętszego Odkupiciela nie może się doczekać.

– Na początku przerażało mnie, że jest tyle ludzkiej biedy, o której – żyjąc w świecie – nie miałam pojęcia. Staram się codziennie zanurzać w Bożej miłości przez sakramenty, codzienną medytację słowa Bożego, modlitwę i nieść to wszystko w swoją codzienność, wierząc, że Bóg, jak uczynił to w Kanie Galilejskiej, przemieni wodę w wino – mówi s. Izabela.

Dzięki modlitwie płynącej zza niewidzialnej kraty jeden ze współbraci na łożu śmierci został uzdrowiony. Innym razem ocalone zostało życie matki i dziecka pod jej sercem. Szczęśliwy finał znalazło wiele spraw rodzinnych.

HABIT JAK MIŁOŚĆ

Czas między modlitwą wypełniają s. Izabeli codzienne obowiązki i dyżury – w kuchni, na furcie, załatwianie sprawunków na mieście i posługa organistki. – Dla mnie, „pani magister z Warszawy”, nie było łatwo przestawić się na pracę fizyczną. W każdą sobotę, kiedy zabierałam się za mycie podłóg, miałam kryzys powołania – śmieje się. – Wielokrotnie musiałam odpowiedzieć sobie na pytanie, dla Kogo ja tu jestem i dla Kogo to robię. Wiele osób, żyjąc w świecie na wysokich stanowiskach, ma poczucie braku sensu życia. Ja odnalazłam go w prostocie życia z Jezusem – wyjaśnia.

Oprócz obowiązków mniszka ma także czas na rozwijanie swoich pasji: naukę języka, grę na instrumencie, prace ręczne, dobrą lekturę. – W czasie wspólnych rekreacji robimy rzeczy całkiem zwyczajne,



MACGORZATA BATIO

▲ *O bezgranicznej miłości Boga do ludzi przypomina ciemnoczerwony habit mniszki.*

przede wszystkim staramy się być ze sobą, czasem oglądamy filmy, wybieramy się na spacer i gramy w badmintona, są też zagorzali amatorzy planszówek. Osobiście preferuję scrabble – mówi mniszka.

W zakonie czuje się jak w dużej rodzinie. Obecnie liczy ona 17 sióstr. – Pierwszą regułą, którą przekazała nam założycielka redemptorystek – Włoszka bł. Maria Celeste Crostarosa, jest miłość wzajemna. Jako siostry redemptorystki mamy tak ze sobą żyć, by inni, patrząc na naszą wspólnotę, widzieli żywą pamiątkę Odkupiciela – wyjaśnia. – To kolejne wyzwanie w klauzурze: codziennie stawać się lepszą wersją samej siebie.

Agata ŚLUSARCZYK

ÓSMA EDYCJA

Skatepark czy jadłodzielnia?

Ruszyło głosowanie na projekty zgłoszone w budżecie obywatelskim. Nie trzeba być pełnoletnim ani zameldowanym, by mieć wpływ na to, co zrealizowane będzie w 2022 roku.

Na głosy mieszkańców stolicy czeka 1429 projektów. Głosowanie potrwa do 30 czerwca. Listę zwycięskich propozycji poznamy 15 lipca. Ich realizacja rozpocznie się w przyszłym roku.

– Dzięki budżetowi obywatelskiemu każdy warszawiak i każda warszawianka ma wpływ, na co przeznaczane są pieniądze z budżetu miasta i co powstanie w naszym najbliższym sąsiedztwie. Zachęcam wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w głosowaniu i wyboru najciekawszych oraz najbardziej potrzebnych projektów w ramach 8. edycji budżet-

tu obywatelskiego. Warto się zaangażować i zdecydować, bo razem możemy zmienić Warszawę – mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego.

Od początku budżetu partycypacyjnego w Warszawie zrealizowano już ponad 3,5 tys. pomysłów. W zeszłorocznym głosowaniu wzięło udział 110 tys. mieszkańców.

Aby oddać głos, nie trzeba być zameldowanym ani pełnoletnim, wystarczy mieszkać w Warszawie.

– Podobnie jak w poprzednich edycjach, poza projektami lokalnymi w dzielnicach, można głosować także na projekty ogólnomiejskie, które swoim zakresem obejmują kilka dzielnic lub całą Warszawę. Każdy mieszkaniec może zgłaszać na 15 projektów dzielnicowych oraz 10 projektów ogólnomiejskich – dodaje K. Zdrodowska.

Głosować można w urzędzie dzielnicy, którego dotyczy projekt, przy wykorzystaniu formularza dostępnego w placówce lub za pośrednictwem strony internetowej: bo.um.warszawa.pl.

Do wyboru jest 1300 pomysłów dzielnicowych i 129 ogólnomiejskich ze zgłoszonych prawie 2200. Wśród nich są jadłodzielnie, boiska, skateparki, korty tenisowe, nowe drzewa, krzewy, kwietniki, tereny rekreacyjne, skwery, place zabaw, wybiegi dla psów, ławki, hamaki, doświetlenia przejść dla pieszych czy nowe ścieżki rowerowe.

Niestety, są też wśród nich projekty budzące olbrzymie kontrowersje. Przeciwko najdroższemu, bo wycenianemu na ponad 3,2 mln zł, projektowi „Edukacja seksualna – dobrowolne warsztaty i działania animacyjne dotyczące aspektów zdrowia, dojrzewania i przeciwdziałania przemocy dla młodzieży i dorosłych” zaprotestowało



TOMASZ GOLAB / FOTO GOŚĆ

▲ W ubiegłym roku z tego źródła sfinansowano budowę m.in. tężni solankowej przy ul. Floriańskiej.

kilkadziesiąt organizacji pro-dzielnicy.

Wyniki głosowania już w lipcu. Warszawa przeznaczy na ich realizację w 2022 r. 93 mln zł. Opisy wszystkich projektów poddanych pod głosowanie w obecnej edycji budżetu obywatelskiego można znaleźć na stronie: bo.um.warszawa.pl.

tg

MUZYKA CHRZEŚCIJAŃSKA

Odkrycie Roku 2021

Jurorzy 7. edycji Międzynarodowego Konkursu „Non Stop CCM” nie mieli wątpliwości. Zespół BeU to przede wszystkim niebanalny styl i dobre teksty.

Uźródła naszej muzyki leży przekonanie, że siebie, swojego powołania można skutecznie szukać tylko w Bogu. Nasza muzyka najczęściej określana jest jako pop, ale nie brakuje jej także elementów „czarnych” gatunków: funka, disco, R’n’B, gospel, ale też jazzu i rocka. Nasze piosenki mają polskie teksty, po polsku czytamy także naszą nazwę – mówi Urszula Bednarczyk, kompozytorka, au-



JOZEF WOJNIN / FOTO GOŚĆ

▲ Wokalistka grająca jednocześnie na basie to rzadkość na scenie. W listopadzie 2017 r. grupa zagrała na festiwalu w Arenie Ursynów.

torka tekstów, wokalistka i basistka zespołu BeU, okrzykniętego Muzycznym Odkryciem roku 2021 we współczesnej muzyce chrześcijańskiej (CCM).

Zespół powstał w lipcu 2013 r., choć autorka utworów repertuar dla niego tworzyła już dwa lata wcześniej. Nie są-

działy jednak, że kiedykolwiek ujrzą światło dzienne. Niektóre piosenki powstały jako pre-

zenty dla rodziny i przyjaciół. Najintensywniej namawiał do upublicznienia tych piosenek perkusista Przemek Pawlas, z którym autorka współpracowała już wcześniej. Jurorzy konkursu „Non Stop CCM” jednogłośnie wskazali tegorocznego zwycięzcę. Urszula Bednarczyk, Przemysław Pawlas i Jarosław Maksim to świetny i kompletny muzycznie zespół. Mają na koncie dwie płyty – „Ja jestem” (2016) oraz „Jezu, ja” (2020). BeU jako laureat konkursu „Non Stop CCM” wystąpił w czerwcu na koncercie „Bądź jak Jezus 2021” razem z Luxtorpedą, niemaGOtu, Leeland, Building 429 i laureatami Koncertu „Debiuty” Festiwalu „Chrześcijańskie Granie” – zespołem Jedno.

gr

ORIONIŚCI Z WOŁOMINA

Budują hospicjum dla dzieci

W ciągu 26 lat działalności z ich pomocy skorzystało 10 tys. osób.

Do Hospicjum Opatrzności Bożej Księży Orioniści przyjmowani są chorzy z chorobą nowotworową, z objawami niemożliwymi do złagodzenia w warunkach domowych.

– To inaczej dom gościny, w którym chory znajduje ciepło, akceptację i miłość. To miejsce, w którym będzie mógł dojrzeć do przejścia w ramiona Ojca. Ale przed placówką stoi ogromne zadanie. Chcemy stworzyć miejsce, w którym chore dzieci będą miały możliwość bycia z rodziną przez cały czas – zaznacza ks. Dariusz Czupryński FDP, dyrektor wołomińskiego hospicjum.

Budowany właśnie kompleks będzie składał się nie tylko z hospicjum stacjonarnego dla dzieci, ale też będzie hospicjum perinatalnym, w którym rodzice spodziewający się narodzenia dziecka z wadami, często prowadzącymi do śmierci, znajdują wsparcie medyczne, psychologiczne i duchowe podczas ciąży, porodu i w czasie po nim. Będą tam także znajdowały się poradnie: pediatryczna, onkologiczna, leczenia bólu, rehabilitacyjna z usługami rehabilitacyjnymi oraz ośrodek dziennego pobytu. Koszt budowy szacowany jest na 45 mln zł.



– Hospicjum w Wołominie jest placówką z wieloletnim doświadczeniem. Rozpoczęło swoją posługę w 1995 r. i służy nieuleczalnie chorym w terminalnej, czyli ostatniej fazie choroby nowotworowej. Przyjmujemy pacjentów bez względu na ich status społeczny czy wyznanie. Każdy jest dla nas niepowtarzalną historią. To przeświadczenie – obok wiedzy medycznej, pielęgniarstwa, psychologicznej, duchowej – daje nam możliwość szukania najlepszych rozwiązań dla chorego i jego bliskich. Wiemy, że tylko właściwe określenie indywidualnych potrzeb jest szansą na ich zaspokojenie – podkreśla ks. Czupryński, który od 19 lat pełni posługę w Wołominie.

Hospicjum spełnia wszystkie wymogi medycyny paliatywnej, będąc jednocześnie domem ze stałą opieką lekarzy, pielęgniarek, opiekunów, psychologów, fizjoterapeutów, pracownika socjalnego, duchownych i wolontariuszy.



▲ **Wizualizacja obiektu.**
▲ – **Mamy już wszystkie niezbędne pozwolenia, ale budowa placówki to ogromne wyzwanie – przyznaje ks. Czupryński FDP, dyrektor placówki.**

– Wolontariusze hospicyjni to niezwykle barwna grupa ludzi. Znajdują się w niej osoby o rozmaitych osobowościach, talentach, zawodach, doświadczeniach. Spotkamy w niej uczniów, który dopiero wchodzi w życie społeczne, jak i seniorów, mających na emeryturze więcej wolnego czasu. Są też pełne entuzjazmu osoby aktywne zawodowo, które po pracy znajdują czas, by pomóc w hospicjum. Łączy ich wszystkich jedna cecha: lubią pomagać. Najważniejszym zadaniem wolontariusza w hospicjum jest towarzyszenie choremu. Towarzyszenie, które oznacza pomoc w pielęgnacji, spożywaniu posiłków, poruszaniu się, spędzaniu czasu wolnego, ale też rozmowę, wspólne milczenie, modlitwę, trzymanie za rękę – dodaje ks. dyrektor.

Otwierając Hospicjum Opatrzności Bożej, księża orioniści kierowali się przede wszystkim charyzmatem swojego założyciela św. Alojzego Orione, który pisał m.in.: „W imię opatrzności Bożej – nie bacząc na wiek, narodowość czy religię – otworzyłem swe ramiona i serce zarówno zdrowym, jak i chorym; wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom cierpiącym i opuszczonym pragnąbym wraz z chlebem dla ciała dać Boski balsam wiary. Tylekroć czułem Jezusa blisko siebie. Tyle razy widziałem Go w najbardziej opuszczonych i nieszczęśliwych”.

W hospicjum wolontariusze pomagają też w pracach porządkowych czy w przygotowaniu i realizacji uroczystości okolicznościowych dla chorych. Posługa traktowana jest jako przywilej towarzyszenia choremu i jego rodzinie w trudnym procesie mierzenia się z cierpieniem, umieraniem, śmiercią i żałobą.

– Otaczamy opieką osierocone dzieci, dla których śmierć rodzica jest traumatycznym doświadczeniem. Staramy się spełniać ich marzenia – zaznacza ks. Czupryński, dziękując wszystkim, którzy – identyfikując się z ideą hospicjum – z ogromnym zaangażowaniem, własnymi inicjatywami, wrażliwością serca włączali się w rozwój opieki hospicyjnej, w zdobywanie pieniędzy na tę opiekę, w poprawę warunków chorym, co jest podstawowym celem statutowym hospicjum, i swoją postawą zachęcali innych do współpracy oraz starali się stworzyć wspólnotę dla dobra człowieka oczekującego pomocy.

Koniec budowy hospicjum dla dzieci planowany jest na koniec 2023 roku. Wyposażenie budynku ma nastąpić w 2024 roku. Jeśli nie będzie przeszkód, hospicjum ma szansę na rozpoczęcie działalności pod koniec 2024 r. lub na początku 2025 roku.

Wsparcie dla powstającej placówki można przekazać za pośrednictwem strony: hospicjumopatrznosci.org. **gr**/KAI

EKSPOZYCJA NA DZIEKANI

Beksiński zmagał się z problemami psychicznymi i fizycznymi, z lekami i fobiami. Ale nikt nie odbierze mu wielkiego talentu – mówi Piotr Dmochowski, kolekcjoner dzieł artysty i jego przyjaciel przez prawie 30 lat życia. Razem z żoną Anną prowadzi w Paryżu galerię prac Zdzisława Beksińskiego. Razem marzyli, by można je było oglądać także w Warszawie, miejsce, w którym geniusz spędził większość swojego życia.

Niemal nie wychodził z pracowni. W niej był najszczęśliwszy. Do tego stopnia, że nie pojawiał się nawet na wernisażach swoich wystaw. – Pewnie na nasz też by nie dotarł – śmieje się P. Dmochowski, który 16 czerwca otworzył wraz bp. Michałem Janochą i dr. Piotrem Kopszakiem, nowym dyrektorem Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, wystawę 27 prac artysty przy ul. Dziekania 1.

Zdzisław Beksiński (1929–2005) należy do grona wybitnych artystów polskich XX wieku. Był inżynierem, architektem, malarzem, rzeźbiarzem, fotografem, rysownikiem, grafiką komputerowym.

To już 4. prezentacja jego twórczości w MAW, choć pierwsze dwie odbyły się jeszcze w poprzedniej siedzibie, na Powiślu. Pierwsza odbyła się w 1995 roku. W 2004 r. publiczność warszawska miała okazję obejrzeć kilka dzieł artysty w ramach prezentacji „Visions de ténébrès”. W 2018 r., dzięki uprzejmości państwa Dmochowskich i współpracy paryskiej Galerie Roi Doré, odbyła się przekrojowa wystawa „In hoc signo vincēs”, na której znalazły się obrazy, rysunki i wyjątkowe fotografie. Dzisiejsza prezentacja gromadzi prawie 30 obrazów.

– Tę wystawę przygotował od kilku lat zmarły niedawno ks. Mirosław Nowak. Dzięki niemu udało się wygospodarować kawałek przestrzeni na

Co każdemu w sercu gra

Nie znosił szufladkowania. Tak dalece, że nie podpisywał swoich dzieł, **by każdy sam mógł w jego pracach odnaleźć kawałek własnej duszy**



▲ Wystawę „Beksiński – kolekcja Anny i Piotra Dmochowskich w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej” będzie można oglądać co najmniej przez najbliższe 3 lata.

nico dłuższą niż czasowa wystawę – tłumaczy Piotr Plewa, zastępca dyrektora MAW.

– To nieoczywiste miejsce na dzieła Beksińskiego, bo on sam wiele lat mówił o tym, że nie chce ich pokazywać w przestrzeniach kojarzonych z Kościołem. Ale protestowałby w latach 80. przeciwko wystawieniu ich na przykład w Domu Partii. Po prostu chciał unikać łątek, skojarzeń, szufladek, opowiadania się za jednymi czy drugimi – mówi P. Dmochowski. Sam Beksiński określał się zresztą jako ateista.

– Ta wystawa przypomina początki reaktywowanego w 1980 r. na Solcu Muzeum. Byłem wówczas studentem i w przestrzeniach tego muzeum mieliśmy wykłady. Wieczorami zaś odbywały się w nich koncerty, na przykład Przemysława Gintrowskiego. MAW było wówczas jedynym miejscem, gdzie współcześni artyści mogli pokazywać swoje prace, a wielu dzisiejszych muzealników było uczestnikami wystaw. W tym muzeum sztuka

nowoczesna zawsze miała swoje miejsce, to było jego siłą. Dzięki temu zresztą mamy dziś wspaniałe jej zbiory, bo wdzięczni artyści często przekazywali nam swoje prace. Nie będziemy uciekać od takich tematów, choćby komuś prace Beksińskiego wydawały się kontrowersyjne – zapowiada nowy dyrektor MAW.

– Malarstwo Beksińskiego budzi skrajne emocje: jednym się podoba, drugimi wstrząsa, są tacy, którzy je odrzucają. Z pewnością ta twórczość nie pozostawia widza obojętnym – opowiada kustosz dr Ewa Korpysz, wyróżniając w twórczości Z. Beksińskiego kilka okresów, różniących się między sobą środkami wyrazu. Początkowo artysta realizował się w fotografii, rzeźbie, reliefie i rysunku. Tworzył abstrakcję niegeometryczną, ekspresyjną, kreując własne wizje malarskie, odmienne od kierunków malarstwa nieprzedstawiającego, popularnych w tym czasie w sztuce światowej. Od 1974 r. zajmował się

przede wszystkim malarstwem. Jego twórczość jest nasycona symbolami, tajemniczymi treściami, wypełniona katastroficzną, pełną grozy atmosferą. Malował pejzaże i kompozycje figuralne łączące realizm z atmosferą ze snu lub majaków, fantastyczne widoki, w których egzystują zdeformowane i często okaleczone aż do potworności sylwetki ludzkie, stwory i widma.

Beksiński stworzył indywidualny styl. Pod względem technicznym był perfekcjonistą. Jego prace to niezwykle dzieła o dopracowanej, gładkiej powierzchni i pięknej, głębokiej, nasyconej kolorystyce, w pewnych okresach ustępujące szarościom i czerniom. Zawsze jednak skupione wokół miejsca człowieka w świecie, problemów przemijania, życia i śmierci.

Tomasz GOŁĄB

TOMASZ GOŁĄB / FOTO GOŚC

Ta książka nie mogła powstać gdzie indziej. Pisana pod redakcją naukową rektora ks. prof. Ryszarda Czekalskiego jest jednym z istotnych punktów obchodów Roku Prymasa Wyszyńskiego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Autorzy 35 rozdziałów to przede wszystkim wykładowcy i pracownicy UKSW, reprezentujący różne środowiska i dyscypliny naukowe. Dzięki temu poznajemy sługę Bożego z wielu perspektyw: historycznej, teologicznej, socjologicznej, pedagogicznej oraz medjoznawczej.

– Niesamowita mądrość i roztropność życiowa, wsparta głęboką wiarą w Boga i umiłowaniem Matki Bożej pozwoliły Prymasowi Tysiąclecia odnaleźć się w każdej sytuacji w trudnych dla Kościoła czasach. Gdy trzeba było tupnąć nogą, tupnął, ale potrafił też przełknąć gorzką pigułkę. Dziś powinniśmy się tego uczyć od prymasa, który mógłby być patronem posługi jednania wielu środowisk – podkreśla rektor UKSW, zapowiadając sesję naukową, koncert i zawierzenie

Uczelnia o patronie

Licząca 700 stron **monografia „Kardynał Stefan Wyszyński. Droga życia i posługi pasterskiej”** to największa praca zbiorowa na temat sługi Bożego.

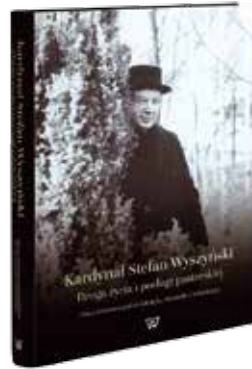
społeczności uczelni nowemu błogosławionemu po jego beatyfikacji.

Publikacja została podzielona na 5 działów. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Duszpasterz, teolog, społecznik, publicysta”, znalazły się opracowania przybliżające działalność ks. Wyszyńskiego w okresie międzywojennym, w czasie drugiej wojny światowej i tuż po jej zakończeniu. Dział drugi – „Pasterz i nauczyciel Kościoła” – otwierają trzy artykuły będące próbą przybli-

żenia posługi biskupiej prymasa najpierw w diecezji lubelskiej, a następnie w archidiecezjach gnieźnieńskiej i warszawskiej. Kolejne teksty zostały poświęcone misji prymasa Polski pełnionej wobec Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz kierowaniu pracami Episkopatu Polski.

W dziale trzecim, zatytułowanym „Wychowawca narodu, strażnik sprawiedliwości, obrońca człowieka”, znalazły się opracowania o charakterze teologicznym, pedagogicznym i społecznym, ujmujące działalność prymasa w wymiarze służby narodowi i konkretnym wartościom, o dużym znaczeniu społecznym.

Przedostatni rozdział pt. „Błogosławiony” zawiera tek-



sty ukazujące świętość kard. Wyszyńskiego. Artykuły w ostatnim rozdziale – „Varia” – pokazują, w jaki sposób postać prymasa jest przybliżana językiem sztuki filmowej, a także w pracach naukowych powstałych na ATK/UKSW oraz w opracowaniach zgromadzonych w Bibliotece UKSW.

– To opus magnum życia Prymasa Tysiąclecia, solidna porcja wiedzy, oparta na źródłach i naukowa, ale napisana w sposób przystępny, uwzględniająca stan wiedzy na temat posługi kard. Wyszyńskiego oraz odkrywająca nowe, niezbadane jeszcze elementy jego biografii – ocenia Ewa Czackowska, wymieniając choćby opisaną przez Andrzeja Grajewskiego rolę pośrednika między Stolicą Apostolską i katolikami obszarów dawnego ZSRR.

gr

ZAPowiedzi

PIELGRZYMKA JAK SZTAFETA

DO MIEJSCA PIASTOWEGO. Ze względu na obostrzenia sanitarne, podobnie jak w ubiegłym roku, Piesza Pielgrzymka Młodzieży o Trzeźwość Narodu Polskiego będzie miała formę sztafety. **1 lipca** po Mszy św. o godz. 15 w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie (ul. Świętojańska 8) młodzi pielgrzymi wyruszą na szlak poraz 36. Sztafetę poprowadzą księża michalicy pod hasłem: „Inną drogą”. Pielgrzymka zakończy się uroczystą Mszą św. **13 lipca** o godz. 16 w sanktuarium św. Michała Archanioła

i bł. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym. Na pielgrzymkę można zapisywać się **do 29 czerwca** e-mailowo: maks.michalita@gmail.com. Będzie można również towarzyszyć jej duchowo i śledzić każdy dzień wędrówki poprzez media społecznościowe.

WIELKIE ORGANY

ARCHIKATEDRA. Koncertem wybitnego Włocha Giampaola Di Rosy **4 lipca** o godz. 16 w bazylice rozpocznie się 28. Międzynarodowy Festiwal Muzyki organowej „Organy Archikatedry”. Koncerty będą się odbywały w każdą niedzielę o godz. 16, **do 19 września**. Na-

tomiasz w dni powszednie od 1 lipca do 2 października o godz. 12 można będzie posłuchać półgodzinnych koncertów w ramach cyklu „Wielkie organy w archikatedrze” oraz zwiedzić podziemia archikatedry (obowiązują bilety).

WAKACYJNY KONKURS

W ETERZE. #30na-Fali to wakacyjny konkurs Radio Warszawa, w którym **od poniedziałku do piątku** po 9.30 i 16.30 na 106,2 FM oraz radiowarszawa.com.pl, na kanale YouTube dziennikarze i słuchacze będą wspominać 30 lat pracy rozgłośni.

Natomiast o 6.20, 12.45 i 18.45 będzie można posłuchać audycji ks. Michała Dziedzica i Weroniki Ostrowskiej w wakacyjnym cyklu „Czas to miłość” o Społecznej Krucjacie Miłości kard. Stefana Wyszyńskiego.

GOŚĆ WARSZAWSKI

KONTAKT:
ul. Nowogrodzka 49, 00-695 Warszawa
tel./faks 22 628 02 72, 22 628 03 31
e-mail: warszawa@gosc.pl

REDAGUJĄ:
Tomasz Gołąb
– kierownik oddziału tel. 664 006 691
Joanna Jureczko-Wilk tel. 664 006 693
Agata Ślusarczyk tel. 664 006 675
ks. Bartłomiej Pergo – asystent kościelny

REKLAMA:
reklama@igomedia.pl, tel. 32 608 80 84